

**Dr hab. Katarzyna Kabacińska-Łuczak**

**Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

## **Towarzystwo Pedagogiczne w Poznaniu – powstanie i znaczenie**

### **Wprowadzenie**

Wiek dziewiętnasty na ziemiach polskich miał osobliwy charakter. Istotą podejmowanych działań, szczególnie społeczno-kulturowych, było zachowanie narodowej tożsamości pod zaborami. Poczucie rodzimej odrębności manifestowano w różny sposób – od politycznych działań powstańczych, poprzez literaturę, po prace organicznikowskie, w tym organizowanie szkolnictwa, szerzenie świadomości narodowej w prasie, czyli tzw. „polski przekaz kulturowy”<sup>1</sup>. Niewątpliwie, na zmianę myślenia o szkolnictwie i wychowaniu wpłynęły różne czynniki, m.in. zmieniająca się sytuacja społeczno-polityczna po wstąpieniu na tron berliński Fryderyka Wilhelma IV (złagodzenie kursu antypolskiego<sup>2</sup>), przemiany zachodzące na wsi, walka z analfabetyzmem, rozbudzenie społeczeństwa w „złotym okresie kultury Poznania” (1834-1848)<sup>3</sup>, a także zmiany, jakie zaszły po roku 1848<sup>4</sup>. Za punkt zwrotny można uznać właśnie rok 1848, gdyż wśród zdobyczy „wypadków marcowych” – oprócz wprowadzenia pewnych ustępstw, m.in. powszechnego prawa wyborczego w państwie pruskim, wolności stowarzyszeń – ustanowiono również wolność prasy, znosząc cenzurę<sup>5</sup>. Ludność polska Królestwa Pruskiego zyskała możliwość podejmowania różnych działań

---

<sup>1</sup> Określenie autorstwa Bohdana Cywińskiego podają za: G. Kucharczyk, *Długi kulturkampf. Pruskie i niemieckie wojny kulturowe przeciw Polsce w latach 1795-1918*, Warszawa 2021, s. 16.

<sup>2</sup> L. Trzeciakowski, *Pod pruskim zaborem 1850-1918*, Warszawa 1973, s. 21 i n.

<sup>3</sup> L. Cybulska, *Polskie czasopisma literackie w życiu kulturalnym Polaków Wielkiego Księstwa Poznańskiego w XIX wieku*, [w:] *W kręgu prasy (przeszłość-teraźniejszość-przyszłość)*, t. 2, red. G. Gzella, J. Gzella, Toruń 2001, s. 19.

<sup>4</sup> Por. K. Banaszewski, *Rewolucja, powstanie, początek niepodległości czy niepotrzebny zryw? – poglądy polskich uczestników i obserwatorów wokół poznańskiej Wiosny Ludów*, „Studia nad Historią, Kulturą i Polityką”, 2007, t. 1.

<sup>5</sup> Z. Dulczewski, *Z dziejów prasy ludowej w Wielkim Księstwie Poznańskim 1848-1850*, Warszawa 1957, s. 22 i n.; G. Gzella, *Pruskie prawo prasowe w drugiej połowie XIX wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, 1996, z. 306, s. 33 i n.; W. Kolasa, *Historiografia prasy polskiej 1918 roku: naukometryczna analiza dyscypliny (1945-2009)*, Kraków 2013, s. 163; H. Syska, *Od „Kmiotka” do „Zarania”. Z historii prasy ludowej*, Warszawa 1949, s. 67 i n.

społeczno-narodowych. Zabrano się więc z zapałem do dzieła w wielu dziedzinach życia narodowego – także na polu oświaty i wychowania.

Niewątpliwie, możliwości te oraz atmosfera panująca w Wielkim Księstwie Poznańskim wpłynęły na aktywizację nauczycieli, którzy wzięli liczny udział w powstaniu 1848 roku (za co zostali zwolnieni ze swoich posad) i wykazywali postępowe postulaty zmian w szkolnictwie, m.in. unaradawiania szkół. Liga Polska organizowała pomoc materialną dla zwolnionych nauczycieli oraz angażowała czynnych pedagogów do pracy w dyrekcjach miejscowych oddziałów. Jednakże postępowania te nie cieszyły się zbyt dużym odzewem<sup>6</sup>. Podjęto więc działania oddolne. Grupa światłych i postępowych nauczycieli podjęła starania utworzenia Towarzystwa Pedagogicznego. Powołanie tej organizacji bezpośrednio poprzedziły konferencje nauczycieli organizowane z polecenia pruskiego ministra oświaty w Wielkim Księstwie Poznańskim w czerwcu i lipcu 1848 roku. Podczas tych spotkań podejmowano ważne tematy, m.in. podniesienia oświaty ludu i umocnienia polskości w szkołach, doskonalenia nauczycieli oraz podnoszenia ich świadomości narodowej. Ponadto, w dyskusjach konferencyjnych podejmowano kwestię stanowisk inspektorów szkolnych. „Utrzymanie duchownych na stanowiskach inspektorów szkolnych nie leżało w interesie szkół, lecz jedynie w interesie duchowieństwa, w zamierzeniach utrzymania preponderencji nad szkołą i nauczycielem”<sup>7</sup>. Ewaryst Estkowski popierał dotychczasowych inspektorów w myśl solidaryzmu narodowo-chrześcijańskiego. Podczas tych zgromadzeń powiatowych nauczycielstwo polskie nie miało przewagi w głosowniach i przegrywało w wyborach delegatów na konferencje prowincjonalne. Ważnym czynnikiem wpływającym na oddolną inicjatywę powołania Towarzystwa była także, według E. Estkowskiego, działalność wspomnianej Ligii Polskiej, w ramach której należało stworzyć koło skupiające siły nauczycielskie<sup>8</sup>.

Towarzystwo Pedagogiczne, jak uważał E. Estkowski, miało być formą polskiego ministerstwa oświaty – pojmowanego jako instytucja społeczna (nie państwowa). Według niego, istotne było wprowadzenie pewnych usprawnień, których celem byłaby reforma szkół w duchu narodowym oraz przygotowanie przekształceń szkół w kierunku ich uprzątnienia<sup>9</sup>.

### **Powstanie Towarzystwa Pedagogicznego w Poznaniu**

<sup>6</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski. Zarys monografii*, Warszawa 1959, s. 107; por. J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*, „Roczniki Historyczne”, 1957, s. 561.

<sup>7</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*, s. 109; por. J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*, s. 536.

<sup>8</sup> Tamże; „Szkoła Polska”, 1849, z. 1, s. 29 in.

<sup>9</sup> E. Estkowski, *Czego nam Polakom najbardziej potrzeba?* „Kościół i Szkoła”, 1848, s. 549-556.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, kto był inicjatorem zwołania 9 września 1848 roku w Poznaniu zebrania nauczycieli<sup>10</sup>. Zaproponował je prawdopodobnie E. Estkowski wraz ze znanymi mu bliżej nauczycielami, korzystając z prawa stowarzyszania się. W wyznaczonym terminie stawiło się 17 nauczycieli<sup>11</sup>, którzy jednogłośnie wykazali wolę założenia Towarzystwa Pedagogicznego. Podczas tego zebrania wyłoniono dwie komisje. Pierwsza, do której należeli: Estkowski, Rakowicz, Siekierski, miała przygotować odezwę odnośnie do konieczności założenia Towarzystwa i wyznaczyć datę inicjującego zebrania. Celem drugiej, w skład której weszli: ks. Duliński, Malczewski, Estkowski, Stanisław Woliński, Rakowicz, było ułożenie projektu statutu Towarzystwa, który miał zostać przedyskutowany podczas konstytutywnego posiedzenia. Pierwsza odezwa tworzącego się Towarzystwa ukazała się w „Gazecie Polskiej” (1848, nr 144). W jej treści zapraszano nauczycieli i księży na zebranie organizacyjne 20.09.1848 roku „do domu szkolnego na nowym rynku przy Bramce” oraz poinformowano o decyzjach podjętych podczas zebrania zawiązującego Towarzystwo z 9.09.1848 roku<sup>12</sup>. W odezwie ogłoszono jego cel, którym miało być „podniesienie ludu polskiego przez szkoły”<sup>13</sup>. Stowarzyszenie zostało powołane w tym celu, by tworzyć prace pedagogiczne w języku polskim o tematyce uzgodnionej przez członków Towarzystwa, wprowadzać ćwiczenia w mowie ojczystej, reformować szkoły w duchu narodowym, wydawać czasopismo pedagogiczne, wpływać na opinię publiczną wśród nauczycieli i księży oraz zawiązać filialne towarzystwa pedagogiczne we wszystkich powiatach polskich pod pruskim panowaniem<sup>14</sup>. Według Waldemara Osterloffa, celem Towarzystwa było „obmyślanie środków ku podnoszeniu wychowania młodzieży polskiej, szczególnie po wsiach i miasteczkach”<sup>15</sup>, pozyskiwanie coraz więcej osób działających na rzecz wychowania i edukacji, a także łączenie szkoły i Kościoła, nauczycieli z duchowieństwem, jak również miało ułatwić nauczycielom wzajemne kształcenie się oraz znaleźć środki do wydania książek w celu kształcenia elementarnego<sup>16</sup>. W założeniach tych można wyraźnie dostrzec

---

<sup>10</sup> „Nikommu przeto nie należy się wyłączny zaszczyt podania pomysłu, gdyż tenże przez jednego wyrzeczony, natychmiast od wszystkich przyjęty i uznany został za czasowy, a w przeprowadzeniu nader zbawienny” „Szkola Polska”, 1849, z. 1, s. 32.

<sup>11</sup> W zebraniu wzięli udział nauczyciele: Cynka, bracia Dalkowscy, Estkowski, Hebanowski, Kiliński, Klonowski, Krasiewicz, Malczewski, Mazierski, Rakowicz, Siekierski, Sikorski, Skalski, Wilczyński, Woliński i ks. Duliński, „Szkola Polska”, 1849, s. 33; por. J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*, s. 567.

<sup>12</sup> „Szkola Polska”, 1849, z. 1, s. 32 in.; por. J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*, s. 563.

<sup>13</sup> Tamże; „Szkola Polska”, 1849, z. 1, s. 33 i n.

<sup>14</sup> „Szkola Polska”, 1849, s. 34; „Kościół i Szkoła”, 1848, z. 9, s. 556 i n.

<sup>15</sup> W. Osterloff, *Ewaryst Estkowski (1820-1856)*, Łódź 1921, s. 18.

<sup>16</sup> Tamże, s. 19.

zakorzenie w myśli i działalności Komisji Edukacji Narodowej, Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych oraz Izby Edukacyjnej<sup>17</sup>.

W zebraniu 20 września uczestniczyło 68 osób, wśród których znajdowali się: nauczyciele szkół elementarnych, seminarium nauczycielskiego, gimnazjów, księży, klerycy i ojcowie rodzin<sup>18</sup>. Co ważne, na spotkanie to przybyli również nauczyciele szkół elementarnych spoza Poznania i powiatu poznańskiego, m.in. z powiatów: bukowskiego, kościańskiego, mogileńskiego i średzkiego. Przewodniczącym spotkania został ks. Aleksy Prusinowski, a sekretarzem Ewaryst Estkowski. Podczas obrad podjęto decyzję o powołaniu do życia Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego<sup>19</sup> oraz dyskutowano nad projektem statutu stowarzyszenia, który ostatecznie nie został przyjęty. W celu wypracowania nowej wersji rozporządzenia, powołano 7-osobową komisję, w skład której weszli: Estkowski, Rakowicz, Karol Kasprowicz – nauczyciel ze Swarzędza, Kałkowski, ks. Franciszek Duliński – katecheta Seminarium Nauczycielskiego w Poznaniu, ks. Aleksy Prusinowski – redaktor „Wielkopolanina” oraz Teofil Zakrzewski – obywatel. Najważniejszymi zmianami poczynionymi w nowej wersji statutu było rozszerzenie terytorium rekrutacyjnego członków na wszystkie ziemie znajdujące się pod panowaniem pruskim oraz „ograniczenie członkostwa do nauczycieli, księży i osób zajmujących się wychowaniem”<sup>20</sup>. Zgodnie ze statutem, powołano trzy wydziały: pedagogiczny (komisje metodyki, dydaktyki i pedagogiki ścisłej), redakcyjny (wydawanie czasopisma pedagogicznego) oraz biblioteczny (utworzenie biblioteki Towarzystwa), a także „przewidziano możliwość powstania oddziałów powiatowych Towarzystwa, podlegających Towarzystwu Centralnemu w Poznaniu”<sup>21</sup>. Założenia organizacyjne były bardzo twórcze i aktywne, jednak w rzeczywistości praktyczną działalność podjął tylko wydział redakcyjny, którym zajął się przede wszystkim Ewaryst Estkowski. Do Towarzystwa wstępowali nie tylko nauczyciele elementarni, lecz również nauczyciele gimnazjalni, jak np. Milewski – późniejszy radca rejencyjny, Szóstakowski – późniejszy dyrektor trzemeszeńskiego gimnazjum, Jerzykowski i inni, nauczyciele szkół realnych, jak Primer i Choiński, księży Bażyński i Wroński, rektor szkoły gnieźnieńskiej, Koszutski, Basiński, Tułodziecki, Lewandowski, Pankau, Polcyn, Kluk, Brzeziński i wielu

---

<sup>17</sup> Tamże; por. m.in. A. Karbowski, *Pierwsze polskie czasopismo pedagogiczne*, Lwów 1911; Z. Kwieciński, H. Kwiatkowska, J. Madalińska-Michalak, *Polskie Towarzystwo Pedagogiczne – przeszłość i teraźniejszość*, [w:] *Towarzystwa Naukowe w Polsce dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, pod red. Z. Kruszewskiego, t. 1, Warszawa 2013.

<sup>18</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*, s. 110.

<sup>19</sup> Nazwa ta została przyjęta w ostatecznej wersji ustaw Towarzystwa we wrześniu 1848 r., „Szkoła Polska”, 1849, z. 1, s. 39.

<sup>20</sup> „Szkoła Polska”, 1849, s. 39-42.

<sup>21</sup> Tamże.

innych, a także obywatele wiejscy – Kaźmierz Koczorowski z Witosławia, Ignacy hr. Bniński z Samostrzela, Kaźmierz Kantak z Izabeli i inni<sup>22</sup>.

Niestety, dobrze zapowiadająca się działalność Towarzystwa została jednak udaremniona przez kilka czynników, m.in. epidemię cholery, która pojawiwszy się w Wielkopolsce, wstrzymała postępy prac. Po jej ustaniu okazało się, że zapał, który było widać w trakcie zakładania Towarzystwa, znacznie ostygł, skutkiem czego wystąpiły trudności z przybyciem odpowiedniej liczby członków na zebranie. Jednakże nauczyciele-entuzjaści oraz Liga Polska kilkakrotnie apelowali i zapraszali na posiedzenia, ale odzew był niewielki. W końcu udało się zebrać odpowiednią liczbę członków i na kolejnym zebraniu przyjęto statut tymczasowo, jednak dało się zauważyć brak chęci oraz zaangażowania w pracę stowarzyszenia. Dokonano wyboru członków dyirekcji centralnej: ks. Dulińskiego na stanowisko prezesa, Ewarysta Estkowskiego jako sekretarza i Hebanowskiego na skarbnika<sup>23</sup>.

Od 6 grudnia 1848 roku Polskie Towarzystwo Pedagogiczne pracowało bardzo intensywnie prawie trzy miesiące. W okresie tym wygłoszono wiele referatów, przeprowadzono szereg merytorycznych dyskusji, omówiono „Rozkład nauk w szkole elementarnej”, oceniono podręczniki wykorzystywane w szkołach elementarnych, przygotowywano nową wersję elementarza, zastanawiano się nad funkcjonowaniem szkół niedzielnych, dokonano spisu potrzeb szkół elementarnych w Wielkim Księstwie Poznańskim w celu przedstawienia ich Sejmowi pruskiemu przez jednego z posłów polskich, napisano odezwę do towarzystw filialnych<sup>24</sup>.

W lutym 1849 roku działalność Centralnej Dyirekcji TPP zaczęła zanikać. Przyczyną sytuacji tej była m.in. reakcja nauczycieli na wystąpienie króla Fryderyka Wilhelma IV<sup>25</sup>. Władca na konferencji dyrektorów i nauczycieli seminariów nauczycielskich w Berlinie obciążył nauczycieli winą za wybuch powstania 1848 roku. Skrytykował przede wszystkim nauki modernistyczne i bezreligijne oświecanie mas. Wystąpienie to przekreślało możliwość podniesienia poziomu szkół elementarnych oraz kształcenia i doksztalcania nauczycieli. Członkowie TPP, Centralna Dyirekcja oraz nauczyciele po informacji o stanowisku króla nie wiedzieli, jak ustosunkować się do królewskiej deklaracji. Skutkowało to zmniejszoną frekwencją podczas zebrań. Na 27 czerwca 1849 roku zwołano walne zebranie, podczas którego uściślono cel TPP (spotkania mają odbywać się raz w miesiącu, podczas których należy odczytać rozprawę pedagogiczną) oraz wybrano nową dyirekcję. Jej prezesem został

<sup>22</sup> S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, t. 1 1815-1852, Poznań 1918, s. 357.

<sup>23</sup> „Szkoła Polska”, 1849, z. 1, s. 42 i n.

<sup>24</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*, s. 114.

<sup>25</sup> Por. tamże, s. 115; J. Hellwig, *W sto pięćdziesiątą rocznicę powstania Towarzystwa Pedagogicznego w Poznaniu*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 1998, nr 7/8, 32-36.

ks. Aleksy Prusinowski, natomiast członkami ks. Duliński, ks. Kaliński, Rakowicz i Estkowski. Ponadto, negatywnie na działania stowarzyszenia wpłynęło kolejne Prawo o stowarzyszeniach z czerwca 1849 roku, w myśl którego należało z 24-godzinnym wyprzedzeniem powiadomić miejscową władzę o terminie posiedzenia, a statut stowarzyszenia przedstawić władzy policyjnej. Jednocześnie, miejscowe władze policyjne zyskały prawo uczestnictwa jednego lub dwóch swoich członków w zebraniu, z możliwością jego rozwiązania. W konsekwencji, nauczyciele przestali uczestniczyć w posiedzeniach. Kolejną, bez wątpienia, przyczyną osłabienia działalności TPP był fakt, iż prezes Centralnej Dyrekcji ks. Aleksy Prusinowski został wybrany na posła do Sejmu pruskiego i zrzekł się prezesury. Jak twierdzi Stefan Truchim, w tym momencie Towarzystwo Pedagogiczne właściwie przestało istnieć<sup>26</sup>.

### **„Szkola Polska” (1849-1853) – organ Towarzystwa Pedagogicznego**

Dla członków stowarzyszenia bardzo ważną kwestią było wydawanie pisma pedagogicznego, na łamach którego przekazywano by idee Towarzystwa oraz podejmowano problematykę dotyczącą wychowania i oświaty. Pod koniec 1848 roku, podczas walnego zebrania wybrano komitet redakcyjny, w skład którego weszli: ks. Doliński, ks. Brzeziński, ks. Ignacy Prusinowski oraz nauczyciele: J. Sikorski, Ewaryst Estkowski, D. Rakowicz, Franciszek Siekierski. „Szkola Polska: pismo miesięczne poświęcone pedagogice” po raz pierwszy ukazała się w styczniu 1849 roku i stała się organem Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego. „Atoli pismo nasze ma być nie tylko organem wyrabiającej się wolności i samodzielności szkoły, lecz nadto przewodnikiem prawdziwie polskiego a chrześcijańskiego wychowania i kształcenia., ale jedynie na silnej podstawie narodowości i chrześcijaństwa (...) Aby zaś pismo nasze było tej zgody tłumaczem, zapraszamy nauczycieli jako i duchownych do wspólnej z nami piśmiennej pracy”<sup>27</sup>. Redaktorem pisma został wybrany E. Estkowski i wkrótce na niego spadł cały ciężar wydawania – jedynej wówczas na ziemiach polskich – gazety o tematyce pedagogicznej. Periodyk składał się z czterech części: w pierwszej publikowano artykuły ściśle pedagogiczne, w drugiej – dydaktyczne i metodyczne, w trzeciej – historyczno-szkolne, w czwartej – wiadomości bieżące o sprawach szkoły. Ponadto, na łamach czasopisma Estkowski publikował sprawozdania z działalności Towarzystwa Pedagogicznego. Po zaprzestaniu działalności Dyrekcji Centralnej „Szkola Polska”, a

---

<sup>26</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*, s. 115-117.

<sup>27</sup> W. Osterloff, *Ewaryst Estkowski*, s. 20.

właściwie sam Estkowski, na kartach czasopisma doradzał, dawał wskazówki filialnym towarzystwom, publikując także sprawozdania z ich działalności. Redagując periodyk, chciał choć w pewien sposób kontynuować idee i założenia Towarzystwa Pedagogicznego oraz przejąć zadania Dyrekcji Centralnej. Niestety, w wyniku trudności finansowych, niewielkich nakładów oraz nielicznego zainteresowania sprawami wychowania przez społeczeństwo, a także wpływu środowisk konserwatywnych, Estkowski zamknął czasopismo w grudniu 1853 roku. „Po wyczerpaniu wszelkich sposobów, celem utrzymania <Szkoły>, po pięcioletniej walce z oziębłością społeczeństwa, widział się Estkowski zniewolonym z końcem roku 1853 zaprzestać wydawnictwa”<sup>28</sup>.

„Szkoła Polska” pierwsze polskie pismo o profilu pedagogicznym, pomimo nowatorskich założeń (szczególnie w pierwszym okresie działalności) oraz niesłabnących działań redakcji, nie wywarła decydującego wpływu na szerokie rzesze nauczycieli szkół elementarnych. Natomiast, co podkreślają badacze, wpłynęła na nauczycieli wyróżniających się aktywnością i chęćmi dokształcania, którzy wykorzystywali wiadomości prasoznawcze podczas spotkań Towarzystwa, w trakcie merytorycznych dyskusji, a także przyswajali zasady dydaktyczno-metodyczne, pogłębiali wiedzę o historii i kulturze polskiej<sup>29</sup>.

### **Ogniska filialne Towarzystwa Pedagogicznego**

Pod wpływem atmosfery przemian polityczno-społecznych w Wielkim Księstwie Poznańskim, z zapalem zaczęto organizować filialne towarzystwa pedagogiczne. Na łamach „Wielkopolanina” ks. A. Prusinowski zamieszczał informacje adresowane do nauczycieli odnośnie do działalności Towarzystwa Pedagogicznego<sup>30</sup>. Ponadto, zachęcał nauczycieli i księży do tworzenia oddziałów towarzystwa w ich miejscowościach: „Wiadomo zapewne każdemu, jak od niejakiego czasu w Poznaniu i po wielu innych miejscach schodzą się nauczyciele i ojcowie rodzin, jako też i księża blisko siebie mieszkający na narady co dwa tygodnie społem, aby z sobą pomówić o tem, jak to wychowywać trzeba dzieci polskie po szkółkach wiejskich i miejskich. Jest to rzecz bardzo dobra i chwalebna, czemuż być więc i ty kochany nauczycielu lub księżu, który to teraz oto czytasz, nie miał o podobnem Towarzystwie pomyśleć, jakby je też w twojej okolicy założyć?”<sup>31</sup> Z dumą oznajmiano o powstaniu oddziałów Towarzystwa Pedagogicznego m.in. w powiecie szamotulskim, „Dnia

---

<sup>28</sup> S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, s. 538.

<sup>29</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*, s. 177.

<sup>30</sup> Z. Dulczewski, *Z dziejów prasy ludowej*, s. 40.

<sup>31</sup> *Do nauczycieli*, „Wielkopolanin”, 1849, nr 16.

12tego Września r.b. o godzinie 10tej odbędzie zawiązane towarzystwo pedagogiczne polskie powiatu Szamotuł, pierwsze posiedzeniu generalne, (...) na które miłośników rzeczzonego towarzystwa, w imieniu tegoż uprzejmie zapraszam. Ks. Taszarski, proboszcz jako przewodniczący<sup>32</sup>. Przekazywano również informacje o terminach posiedzeń Towarzystwa Pedagogicznego<sup>33</sup>. Powstały filie Towarzystwa w Buku (jako pierwsze 25 października 1848 r.), Żninie, Śremie, Grodzisku, Lwówku, Swarzędzu, Gnieźnie, Miłosławiu, Rogoźnie, Ostrowie, Pleszewie, Krotoszynie, Jarocinie (istniało najdłużej, do marca 1853 r.), Koźminie, Krobi, Kostrzynie, Szamotułach, Obornikach, Kcyni, Szubinie, Mokronosie, Wrześni, Ryczywole, Żerkowie, Wyrzysku, Środzie, Mielżynie, Kościanie<sup>34</sup>. Stanisław Nawrocki naliczył 463 członków stowarzyszeń filialnych<sup>35</sup>, natomiast w opinii Stefana Truchima ich liczba wahała się między 10 a 60 osób<sup>36</sup>.

Zbierano się kilka razy w miesiącu, prezentowano odczyty, pisywano rozprawy, zakładano biblioteczki. Aktywność lokalnych towarzystw zależała nie tylko od relacji kierownictwa z lokalną administracją pruską oraz zaangażowania prezesów, ale także – szczególnie po zaprzestaniu działalności Centralnej Dyrekcji – od funkcjonowania „Szkoły Polskiej”, w której były drukowane najlepsze referaty wygłaszane podczas spotkań kół<sup>37</sup>. Należy przypuszczać, że do towarzystw filialnych należała większość nauczycieli szkół elementarnych Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Oddziały te odegrały znaczącą rolę w (do)kształceniu nauczycieli. Przyczyniły się do pogłębienia wiedzy dydaktyczno-wychowawczej nauczycieli, przyzwyczyły do mówienia o problemach bieżącej szkoły, o współpracy domu i szkoły, zaproponowały ujednoczenie treści i organizacji szkolnictwa elementarnego z rozróżnieniem na specyfikę szkoły miejskiej i wiejskiej, uświadamiały nauczycieli o roli i znaczeniu wychowania narodowego, ale przede wszystkim krzewiły wiedzę o języku polskim i rodzimej narodowości, czyli wpajały wartości przekazywane kolejnym pokoleniom nauczycieli<sup>38</sup>.

---

<sup>32</sup> *Obwieszczenie*, „Wielkopolanin”, 1849, nr 73.

<sup>33</sup> „Posiedzenie towarzystwa pedagogicznego odbędzie się dnia 5go Czerwca o godzinie 10tej przed południem w Środzie w budynku szkolnym katolickim, na które Szanownych duchownych Nauczycieli i wszystkie sprawie dobrej przychylnie osoby się zaprasza”, „Wielkopolanin”, 1850, nr 44.

<sup>34</sup> *Towarzystwo Pedagogiczne w Poznaniu w zaborze pruskim w I połowie XIX wieku*, Archiwum Państwowe w Poznaniu, nr zespołu 4807, sygn. 1547.

<sup>35</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*, s. 117.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże, s. 117-118.

<sup>38</sup> S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*; J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*.

## Podsumowanie

Trudno jednoznacznie wskazać moment zaprzestania działalności Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego. Nie ulega wątpliwości, że na jego zakończenie wpłynęły zarówno czynniki polityczne (jak np. zmiana prawa o stowarzyszeniach, mowa królewska), jak i marazm, który objął część społeczeństwa, także tę świadomą ważności podejmowania działań pedagogicznych na rzecz szkół elementarnych i kształcenia nauczycieli. Wiadomo, że stosunkowo wcześniej zaprzestała swojej działalności Dyrekcja Centralna, jakkolwiek oddziały filialne funkcjonowały bez wątpienia ze zróżnicowaną aktywnością i długością. Niewątpliwie, do zamknięcia działalności Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego przyczyniały się miejscowe władze pruskie, które wykorzystały ustawę z 11.03.1850 roku, zabraniającą funkcjonariuszom państwowym przynależenia do organizacji politycznych „nieprzychylnych rządowi”, a Towarzystwo Pedagogiczne Polskie zostało uznane za taką właśnie organizację<sup>39</sup>. W konsekwencji, rozpoczęło się szykanowanie nauczycieli biorących udział w posiedzeniach Towarzystwa, zabraniano organizowania spotkań na terenie szkół. Czynniki te wpłynęły na powolne zaprzestanie działań poszczególnych oddziałów terenowych. Niestety, wysiłki podejmowane przez Ewarysta Estkowskiego nie przyniosły skutku.

Jakie było znaczenie działalności pierwszego polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Poznaniu? Odpowiedź nie jest jednoznaczna, gdyż Towarzystwo od początku swej działalności zmagало się z wieloma trudnościami. Po pierwsze, niski poziom wykształcenia i świadomości nauczycieli utrudniał podjęcie poważniejszych działań dydaktyczno-naukowych. Po drugie, księża z różną aktywnością angażowali się w działalność Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego. Po trzecie, czas aktywności Towarzystwa nie był na tyle długi i intensywny, aby mógł wpłynąć spektakularnie i znacząco na zmiany w sferze dydaktyczno-wychowawczej. Niewątpliwie, należy mieć na uwadze, że Towarzystwo Pedagogiczne w Poznaniu, będące reakcją na wydarzenia 1848 roku, było pierwszym stowarzyszeniem skupiającym nauczycielstwo polskie i wpłynęło na ożywienie pewnej grupy nauczycieli w zaborze pruskim. Ponadto, na uwagę zasługuje fakt podjęcia dyskusji nad ważnymi dla nauczycieli i szkoły kwestiami metodyczno-dydaktycznymi oraz wychowawczymi. Wydaje się, że największe osiągnięcie Towarzystwa Pedagogicznego Polskiego polegało na wydawaniu pierwszego pedagogicznego miesięcznika „Szkoła Polska” oraz rozbudzeniu wśród polskich pedagogów świadomości wychowania narodowego<sup>40</sup>.

---

<sup>39</sup> J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*, s. 578.

---

<sup>40</sup> M. Szulkin, *Ewaryst Estkowski*, Warszawa 1954; S. Truchim, *Ewaryst Estkowski*; J. Kwiatek, *Towarzystwo Pedagogiczne Polskie*.